

Bystaw:

Czy ten monitoring w ogóle działa?

Dwie z trzech zamontowanych nad jeziorem kamer mają być sprawne. Tak uważa kierownik komunalki. Przekazywany przez nie obraz jest jednak tak fatalnej jakości, że sprzęt stał się praktycznie bezużyteczny, a monitoringiem pozostał jedynie z nazwy.

Temat poruszył podczas zeszłotygodniowej (czwartek, 16 września) sesji Rady Gminy Lubiewo jeden z radnych – **Damian Ortmann**. Zwrócił uwagę, że wraca do sprawy, która była już kilkakrotnie omawiana i nagłaśniana. Teraz, po zakończeniu sezonu letniego, warto byłoby po raz kolejny zwrócić uwagę na problem zniszczeń na plaży w Bysławiu i nieodpowiednich zachowań części młodych mieszkańców. Niejednokrotnie są to po prostu akty wandalizmu. „Tygodnik Tucholski” także opisywał np. zniszczenia na bysławskiej plaży, które w poprzednich latach zgłaszali ratownicy wodni.

W czwartek radny mówił o tym, że trzeba w końcu dokład-

nie przyjrzeć się monitoringowi, który pojawił się nad jeziorem kilka lat temu.

– Już przed rozpoczęciem sezonu wakacyjnego kierowałem prośbę do zarządcy terenu o sprawdzenie monitoringu. Z moich informacji wynika, że nie zostało to wykonane w tamtym czasie [...]. Zapytam wprost: czy monitoring jest w ogóle sprawny? Od mieszkańców słyszałem liczne skargi. Po godzinie 21:00 czy 22:00 w sezonie letnim na plaży zbierała się młodzież i różne rzeczy tam się działy. Od krzyków, wulgaryzmów, po wyrzucanie śmieci i niszczenie naszego mienia publicznego – wymieniał Ortmann. Kilkakrotnie prosił o zweryfikowanie sprawności

i ewentualne naprawienie kamer, a także o to, aby monitoring był wykorzystywany.

– Jeżeli naprawdę coś niedobrego tam się wydarzy, to wtedy gmina, jako zarządca, też może mieć problem – dodawał.

„Tygodnik Tucholski” wybrał się nad Jezioro Bysławskie. Latem plaża jest miejscem spotkań wielu mieszkańców całego powiatu tucholskiego i kulturalnym centrum gminy Lubiewo. Odbijają się tam wszystkie największe imprezy plenerowe. Niejednokrotnie mówiło się o tym, jak ważne z punktu widzenia promocji samorządu jest to miejsce.

Na osławionym już przez różne historie białym budynku przy plaży znaleźliśmy 3 kamery. Co do dwóch mieliśmy pewność, że kamerami rzeczywiście są, nad trzecią musieliśmy się długo zastanawiać. Jej stan prezentujemy na zdjęciu przy artykule. Okrągła kamera od wewnątrz jest wręcz zarośnięta zielonym osadem, nie ma szans, aby przekazywała ona jakikolwiek obraz – chyba że zieloną plamę. Żadne z odnalezionych przez redakcję urządzeń nie było też ustawione w taki sposób, aby swoim zasięgiem obejmowało samą plażę – raczej teren wokół budynku, ewentualnie część przystani kajakowej.

Takie kamery nikomu nie są potrzebne...

Plażą nad Jeziorem Bysławskim zarządza bezpośrednio Zakład Komunalny Gminy Lubiewo, którego kierownik – **Tomasz Bonk** – uczestniczył w niedawnej sesji. Jednak jeszcze przed pytaniami radnego musiał on opuścić obrady z powodu obowiązków służbowych. Zatem pytanie wprost, czy monitoring działa, zadał Bonkowi w rozmowie telefonicznej „Tygodnik”.

– Na plaży jest częściowy monitoring, ale chcemy go zmodernizować w taki sposób, aby służył przez cały rok – odpowiedział dość niejednoznacznie kierownik komunalki.

Dopytywany o szczegóły przyznał jednak, że część kamer (nie



Tak wygląda jedna z kamer. To po prostu nie ma prawa działać.

Tomasz Bonk nie ukrywa, że obecne kamery są przestarzałe, analogowe. Czy mogą przekazywać obraz w ciemnościach? Nasz rozmówca odpowiada, że jedna kamera skierowana na wodę działa na podczerwień. Obraz jest jednak „wątpliwej jakości”.



– Od mieszkańców słyszałem liczne skargi. Po godzinie 21:00 czy 22:00 w sezonie letnim na plaży zbierała się młodzież i różne rzeczy tam się działy. Od krzyków, wulgaryzmów, po wyrzucanie śmieci i niszczenie naszego mienia publicznego – wymieniał Damian Ortmann (pierwszy z prawej).

licząc tej zarośniętej) działa, ale „tak naprawdę ciężko cokolwiek z nich odczytać”. Jakość transmitowanego obrazu ma być kiepska. Z nieoficjalnych źródeł dowiedzieliśmy się nawet, że bardziej pasowałoby tu określenie fatalna. Tomasz Bonk nie ukrywa, że obecne kamery są przestarzałe, analogowe. Czy mogą przekazywać obraz w ciemnościach? Nasz rozmówca odpowiada, że kamera skierowana na wodę działa na podczerwień.

– Jakiś obraz w ciemności jest, ale wątpliwej jakości – przyznaje kierownik.

W tym momencie na plaży są zamontowane jedynie te 3 kamery, które odnaleźliśmy. Kiedy pytaliśmy dalej o ewentualną możliwość obejrzenia nagrań, które mogłyby np. posłużyć policji, Bonk odpowiedział, że obecnie rejestracja obrazu nie działa. Usłyszeliśmy, że nie ma możliwości nagrywania, bo trudno jest cokolwiek odczytać. Czy widzi jakąkolwiek szansę na poprawę sytuacji?

– Chcielibyśmy zakupić, prawdopodobnie jeszcze w tym roku, minimum dwie kamery skierowane stricte na plażę. Nie ukrywam jednak, że szukamy pieniędzy, bo aktualny budżet chyli się już przecież ku końcowi. Z kolei w przyszłym roku planowana jest kompleksowa modernizacja całego terenu plaży. Wtedy chcielibyśmy dołożyć kolejne kamery, a te, które są, wymienić na nowsze – kontynuuje Tomasz Bonk.

Na koniec przyznaje, że nad Jeziorem Bysławskim występują problemy z utrzymaniem porządku i to nie tylko w sezonie letnim, ale praktycznie przez cały rok. Jak mówi: „pojawiają się drobne akty wandalizmu”. Zimą połamana została m.in. zjeżdżalnia dla dzieci, regularnie niszczone są ławki. Cały czas aktualny jest też na przykład problem wyprowadzania psów w miejscach, gdzie niekoniecznie powinny się one załatwiać. Mieszkańcy nie sprzątają po swoich czworonogach.

Tekst i fot. Kamil Tajl



Na plaży nie ma możliwości nagrywania, bo trudno jest cokolwiek odczytać z zarejestrowanego obrazu.

Reklama

LABORATORIUM ANALITYCZNE PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNALNEGO W TUCHOLI

ul. Świecka 96A, 89-500 Tuchola

tel./fax 52 33 43 184

e-mail: laboratorium@pk.tuchola.pl
www.pk.tuchola.pl/laboratorium

OFERUJEMY:

→BADANIA WODY:

- do spożycia z ujęć własnych oraz sieci wodociągowych
 - powierzchniowej
 - basenowej
- (w zakresie mikrobiologicznym i fizykochemicznym)

→BADANIA ŚCIEKÓW

→POBIERANIE PRÓBEK WODY I ŚCIEKÓW

(wraz z dojazdem do klienta)

Laboratorium posiada Certyfikat Akredytacji nr AB 1047 wydany przez Polskie Centrum Akredytacji.

Uprawnienie laboratorium do wykonywania badań potwierdza Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Tucholi.



BADANIA WODY CIEPŁEJ (bakterie Legionella sp.)

TAXI Przewóz max. 6 osób
tel. 781 555 507